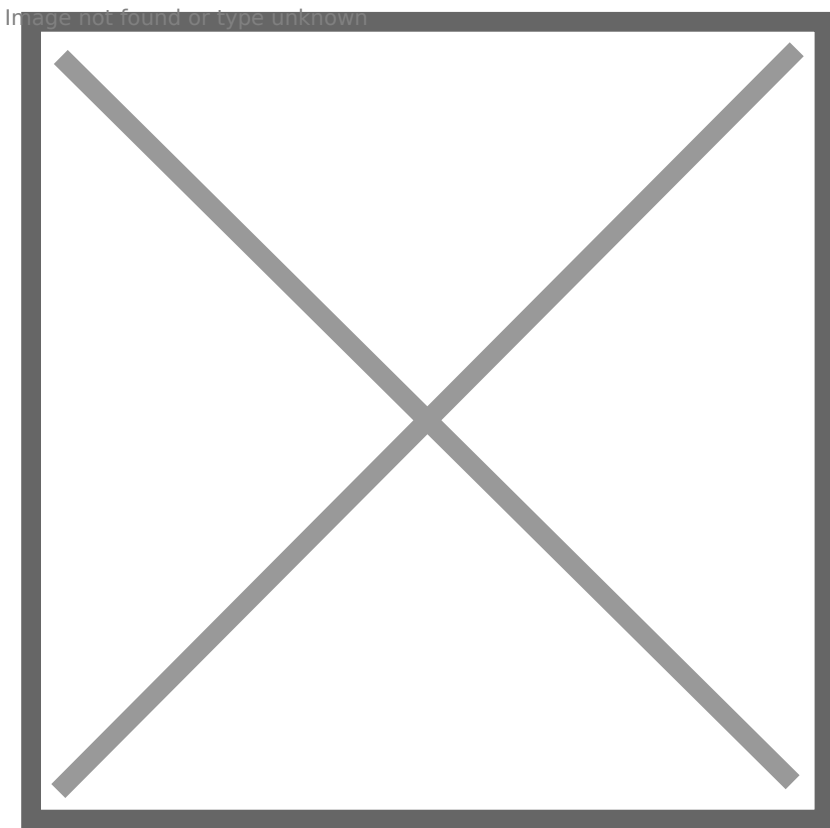


1500 turystów wywiezionych spod Mt. Everest

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe 20 listopada 2010

Dzięki wspólnej akcji wojska i prywatnych przewoźników udało się wywieźć z lotniska Lukla w Nepalu 1,5 tys. turystów. Połowę z tych, którzy utknęli tam na ponad tydzień z powodu fatalnej pogody.



Przez ponad tydzień zawieszono regularne loty samolotów pasażerskich z lotniska Lukla pod Mt. Everestem. Nie pozwalała na to pogoda. W efekcie utknęło tam ponad 3 tysiące turystów z wielu krajów, dla których zaczęło brakować żywności. Około połowę z nich udało się ewakuować dzięki specjalnej akcji.

Nepal Tourism Board zwrócił się o pomoc do wojska. W akcji pomocy wzięli udział nie tylko żołnierze, ale też

ratownicy z Trekking Agents Association of Nepal i Himalayan Rescue Association. Tylko wczoraj wojskowe śmigłowce wywiozły z Lukli do Katmandu - stolicy Nepalu - ponad 200 turystów. Jeszcze więcej turystów wywiozły prywatne samoloty i śmigłowce.

W normalnych warunkach lotnisko w Lukla obsługuje 52 regularne loty. Realizują je niewielkie samoloty i śmigłowce, przystosowane do trudnych, wysokogórskich warunków.



Przez ponad tydzień zawieszono były regularne loty samolotów pasażerskich z lotniska Lukla pod Mt. Everestem. Nie pozwalała na nie pogoda. W efekcie utknęło tam ponad 3 tysiące turystów z wielu krajów, dla których zaczęło brakować żywności. Około połowę z nich udało się ewakuować dzięki specjalnej akcji.

Nepal Tourism Board zwrócił się o pomoc do wojska. W akcji pomocy wzięli udział nie tylko żołnierze, ale też ratownicy z Trekking Agents Association of Nepal i Himalayan Rescue Association. Tylko wczoraj wojskowe śmigłowce wywoziły z Lukli do Katmandu - stolicy Nepalu - ponad 200 turystów. Jeszcze więcej turystów wywoziły prywatne samoloty i śmigłowce.

W normalnych warunkach lotnisko w Lukla obsługuje 52 regularne loty. Realizują je niewielkie samoloty i śmigłowce, przystosowane do trudnych, wysokogórskich warunków.